

Znowu pada śnieg za moim oknem
Wita mnie ten blask, koi mnie słońce
Lubię wolnym być, lubię robić forszę
Lubię wolnym być, lubimy drzeć mordę
Znowu pada śnieg za moim oknem
Wita mnie ten blask, koi mnie słońce
Lubię wolnym być, lubię robić forszę
Lubię wolnym być, lubimy drzeć mordę

Rozpalam płomień, w sercach skutych lodem jęk
Mija mnie karawan pożartych serc
Zdobi idealny sen, idealny sen, idealny sen
Rozpalam płomień, w sercach skutych lodem jęk
Mija mnie karawan pożartych serc
Zdobi idealny sen, idealny sen, idealny sen

Trudno tu wejść, całkiem okey, to rzuciłem, ej
Pozuję do zdjęć, ciąży ten fame
Cięży ten fame, ciąży ten fame (Ey!)
Trudno tu wejść, całkiem okey, to rzuciłem, ej
Pozuję do zdjęć, ciąży ten fame
Cięży ten fame, ciąży ten fame

(Woo!) Nie chce mi się z wami gadać (woo!)
Przestań pierdolić i nara (woo!)
Nie chce mi się z wami gadać (woo!)
Przestań pierdolić i nara (woo!)
Nie chce mi się z wami gadać (woo!)
Przestań pierdolić i nara (woo!)
Nie chce mi się z wami gadać (woo!)
Nie chce z wami gadać, nie chce z wami gadać (woo!)
Przestań pierdolić i nara (woo!)
Nie chce mi się z wami gadać (woo!)
Przestań pierdolić i nara (woo!)
Nie chce z wami gadać, nie chce z wami gadać